

dr hab. Aniela Korzeniowska, prof. UW

Instytut Anglistyki

Wydział Neofilologii UW

Recenzja w postępowaniu habilitacyjnym dr Halszki Leleń

Dorobek naukowy:

Nawiązując do Autoreferatu dr Halszki Leleń, efektem jej badań związanych z analizą toposów i motywów determinujących sposób tworzenia opowieści w literaturze i kulturze są dwa cykle. Pierwszy cykl poświęcony jest utworom poetyckim i prozatorskim szkockiego pisarza George'a Mackaya Browna pochodzącego z Orkad. Drugi cykl natomiast poświęcony jest sposobom redynamizacji tradycyjnych modeli narracyjnych w literaturze. W tym cyklu Habilitantka nawiązuje do twórczości angielskich pisarzy: H. G. Wellsa, Bernarda Russella i Johna Bergera. Poza nimi, ważnym dla niej autorem jest również wszechstronny polski twórca, Stefan Themerson, mieszkający i piszący w Anglii w czasie i po drugiej wojnie światowej.

Pierwszy cykl określony jako Osiągnięcie I: *(Nie)zwykłość codzienności a motywy archipelagiczne w twórczości George'a Mackaya Browna* składa się z czternastu artykułów i temu cyklowi, czy raczej tym artykułom, chciałabym tu poświęcić najwięcej uwagi. Również chciałabym zaznaczyć, że wszystkie powstały po osiągnięciu tytułu doktora nauk humanistycznych w roku 2012. Jak widać z tytułu rozprawy doktorskiej: „The Literary Machine. The Principle of Tension in the Short Stories of H. G. Wells”, Habilitantka w swoich dalszych badaniach literaturoznawczych postanowiła włączyć się w twórczość zupełnie innego pisarza i z zupełnie innej części wysp brytyjskich. Podziw budzi też fakt, iż wszystkie artykuły, które składają się na pierwszy cykl, już nie wspominając o innych osiągnięciach naukowych, zostały opublikowane pomiędzy 2015 a 2024 rokiem!

Cykl drugi, tj. Osiągnięcie II: *Tradycja a innowacja – sposoby redynamizacji konwencji w narracjach literackich*, składa się z dziesięciu artykułów napisanych pomiędzy

2012 a 2015 rokiem. Siedem poświęciła H. G. Wellsowi, autorowi, który był przedmiotem jej rozprawy doktorskiej i monografii z 2016: *H. G. Wells: The Literary Traveller in His Fantastic Short Story Machine*. W ramach tego drugiego cyklu trzeba również zaznaczyć, że mamy do czynienia z dziesięcioma artykułami, które ukazały się w przeciągu trzech lat, a pięć w samym 2015 roku! Poza tym cztery artykuły zostały wydane w jednym roku, tj. w 2014. Proces wydawniczy czasami bywa długi, ale w tym wypadku trzeba zaznaczyć, że tempo tworzenia jest imponujące. Tu też chcę zwrócić uwagę na fakt, iż poza jednym artykułem w języku polskim, wszystkie zostały napisane w języku angielskim i w większości ukazały się w wydawnictwach zagranicznych.

Poza powyższą monografią z 2016 roku i tematycznie poza wymienionymi cyklami, pani dr Leleń jest również autorką ośmiu artykułów wydanych pomiędzy 2016 a 2022 rokiem. Jest także redaktorką lub współredaktorką dwóch monografii w ramach I cyklu i dwóch publikacji poza wymienionymi cyklami.

Wszystkie wyżej wspomniane publikacje ukazały się po uzyskaniu stopnia doktora nauk humanistycznych, ale jeszcze przed 2012 rokiem Habinantka intensywnie pracowała nad swoimi ulubionymi autorami i ich twórczością, H. G. Wellsem i Thomasem Hardym. Poświęciła im siedem artykułów. Hardy m zainteresowała się w czasie swoich studiów magisterskich, a motywy przestrzenne w jego twórczości były tematem jej pracy magisterskiej. Bardzo wyraźnie widać, że gdy zainteresuje się pewnym autorem, to bada jego twórczość dogłębnie, nic nie robi powierzchownie. Możemy to właśnie zaobserwować śledząc jej rozwój naukowy poczynszszy od studiów magisterskich i jej zainteresowania się Thomasem Hardym i potem twórczością H. G. Wellsa, a w ostatnich latach Georgem Mackayem Brownem (często po prostu nazywanym GMB). Nie można też zapominać o jej badaniach nawiązujących do innych literatów, artystów czy filozofów, jak na przykład do Themersonów, Johna Bergera czy Bernarda Russella.

Pisząc o osiągnięciach naukowych pani dr Leleń, trzeba też odnotować jej udział w wielu konferencjach, zarówno krajowych jak i zagranicznych, gdzie wygłosiła pięć referatów poświęconych swojemu ulubionemu szkockiemu pisarzowi i jego twórczości osadzonej nierozzerwalnie z wyspami skąd pochodzi, ich historią, ludźmi i klimatem. W kontekście tego autora szczególnie istotne jest, że pani Halszka Leleń wzięła udział w dwóch bardzo ważnych spotkaniach w ramach cyklicznej konferencji: St Magnus Conference zorganizowanej przez szkocki University of the Highlands and Islands, raz w stolicy Orkad, Kirkwall, a drugi raz w

Lerwick, na Szetlandach. Na swoich wyspach Mackay Brown ma szczególną pozycję, jest czczony, czytany i cieszy się wyjątkowym uznaniem wśród tamtejszych mieszkańców.

W swoim Autoreferacie Habilitantka wspomina, że wszystkie artykuły poświęcone twórczości Browna mogłyby stanowić monografię naukową, ale uważa, że oddzielne publikacje mogą trafić do większej liczby czytelników i tym samym wzbogacić wiedzę o tym ważnym pisarzu. Zdania co do tego mogą być różne. Artykuły bywają rozproszone, pojawiają się w bardziej lub mniej znanych czasopismach, są poświęcone jednemu tematowi czy utworowi, itp., a monografia o jednym wybranym pisarzu i jego twórczości daje czytelnikowi bardziej szczegółowy obraz często dość złożonej całości. Możemy mieć wszystko w jednym tomie, a nie rozproszone w różnych czasopismach – częściej lub rzadziej czytanych – lub w redagowanych monografiach na jeden wybrany temat. Mimo mnogości tekstów poruszających twórczość Mackaya Browna napisanych przez Habilitantkę w ostatnich latach – zresztą bardzo wnikliwych i ciekawych – dobrze byłoby jednak pomyśleć o monografii na temat poezji i prozy tego ważnego i oryginalnego pisarza szkockiego. Książki, nawet w naszych czasach, są bardziej namacalne, czytelnik może włączyć się bardziej w omawiany temat, który później pozostanie z nim na wiele dłużej.

George Mackay Brown jest nie tylko pisarzem pochodzącym z Orkad, ale też autorem piszącym o Orkadach. Wyspy były jego światem i wszystko co dotyczyło tego świata było dla niego wyjątkowo ważne. Jego twórczość w pełni to odzwierciedla. Trzeba też pamiętać o jego katolicyzmie – nawrócił się jak miał lat czterdzieści – który jest bardzo istotnym elementem jego pisarstwa. Opinia Habilitantki, że Brown jest często marginalizowany ze względu właśnie na jego katolicyzm mający swoje odzwierciedlenie w jego twórczości, podlega jednak dyskusji. Wszystko zależy od interpretacji, jak rozumiemy jego poezję i prozę i czego sami poszukujemy w jego dziełach. Jest zrozumiałe, że czytelnik katolicki, a tym bardziej czytelnik katolicki, który jest także literaturoznawcą, inaczej zinterpretuje i zrozumie twórczość Browna niż czytelnik o innych poglądach religijnych, nie mówiąc już o czytelniku bez wykształcenia literaturoznawczego.

Niezależnie jednak o przyjętej optyki, trzeba się z Habilitantką zgodzić, że jej wszystkie artykuły na temat twórczości Browna w przeciągu ostatnich dziesięciu lat stanowią wyjątkowo ważny wkład do badań literaturoznawczych pochodzących z Polski. Dr Halszka Leleń ma absolutną rację pisząc, że ten tak ważny pisarz z Orkad jest bardzo mało znany w Polsce, że zaledwie kilka osób na przestrzeni ostatnich dekad coś o nim napisało i tylko jeden – mały – tom wierszy, wybranych i przetłumaczonych na język polski przez Andrzeja Szubę,

został tu wydany (1991). Poza pozycjami wymienionymi przez Habilitantkę, trzeba do tej listy dodać pominięty przez nią esej Adama Musiała „Where Time Fears to Pass” i jego polskie przekłady opowiadań Browna: „St Christopher” i „Shell Story” z tomu *Winter Tales* (1996) i rozdział „A Man’s Life” z powieści *Beside the Ocean of Time* (1995). Zarówno esej jak i tłumaczenia ukazały się w polskim czasopiśmie literackim *Przekładaniec* (Nr 5, wiosna-lato, 1999).

Ogólnie rzecz biorąc jednak, zainteresowanie Brownem w Polsce jest znikome w porównaniu z wieloma innymi pisarzami brytyjskimi – Szkoci są w ogóle często pomijani w porównaniu z angielskimi autorami – i dlatego chęć i zamiar pani dr Lelen poszerzenia wiedzy o tym autorze są bardzo cenne. Również warta uznania jest jej chęć pokazania – jak wspomina w Autoreferacie – jego twórczość w nieznanym dotąd świetle. A to dotyczy nie tylko tych nielicznych zainteresowanych czytelników w Polsce, ale również szerszemu gronu badaczy na świecie, łącznie ze Szkocją. Chce ona pokazać to, co jeszcze nie było pokazane, analizowane, omawiane, np. „aspekty zwyczajności i niezwykłości ludzkiego doświadczenia” w twórczości Browna.

W tym nieco innym niż zazwyczaj świetle Autorka przedstawia Browna już w swoim pierwszym artykule z pierwszego cyklu: „The Semiotics of an Archipelago in George Mackay Brown’s Narratives” (2015) [wstawiłam pominięte rodzajniki]. Gdy sięga potem dalej do następnych tekstów z tego cyklu, widać jak bardzo umiejętnie to robi. Poprzez swoją drobiazgową analizę twórczości Browna (wybrane wiersze, opowiadania, powieści czy nawet jego oryginalny „przewodnik” *An Orkney Tapestry*) udaje jej się przedstawić nam tę twórczość nie tylko jako proces „definiowania przestrzeni przez poetycką i literacką opowieść”, ale również jako proces „redefiniowania miejsca i ludzi przez wielość sztuk”. Przytacza tu na przykład znaczenie harfy, która, jak pisze Autorka, „wskazuje na recytację, kulturę oralną, przekazywanie opowieści, zapomniane style muzyczne, dźwięki tworzone palcami, a więc również dzieła rąk ludzkich”.

We wszystkich swoich tekstach o tym autorze Habilitantka pokazuje głębię jego twórczości zarówno przy „redefiniowaniu” perspektywy historycznej jak i przy „redefiniowaniu” perspektywy antropologicznej wysp orkadyjskich, które niezmiennie zajmują pierwsze miejsce w całym jego pisarstwie. Chce Autorka przeciwstawić się – i znakomicie jej się to udaje – częstemu zarzutowi ze strony krytyki literackiej, że Brown idealizuje wyspy i przesadnie koncentruje się na „wizji Orkadów jako swoistej Arkadii”. Czytając Browna można czasami odnieść takie wrażenie, ale pani Halszka Lelen ma

niewątpliwie rację, gdy nie poprzestaje na powierzchownym czytaniu jego twórczości, ale przygląda się jej bardziej dokładnie, jednocześnie nadając tym utworom dużo głębsze i często o wiele bardziej złożone znaczenia.

Ważny jest tekst Autorki z 2017 roku: “Exploring Identity through the Melancholic Muse and Nostalgic Narrative in *The Storm* and *Fishermen with Ploughs*” w tomie *Imaging Scottishness: European and Domestic Representations* (nota bene: **nie** *Imagining Scottishness...* jak Habilitantka ten tytuł przedstawiła). Śledząc jego twórczość od pierwszego tomiku z 1954 roku do *Fishermen with Ploughs* z 1971 r. – jeden z jego najwyżej cenionych zbiorów wierszy – Autorka nam pokazuje jak jego „zainteresowanie losem zwyczajnych ludzi, wyrzutków społecznych” i ich walką o przetrwanie „prowadziło go do szukania większych sensów wyłaniających się ze zwyczajnego cyklu życia.” I tak rzeczywiście jest. Poprzez pokazanie tego co zwyczajne, często bardzo trudne, co było nierozzerwalną częścią życia w tym północnym archipelagu, Brown przedstawia to, co dla niego było zawsze najważniejsze, zarówno w człowieku jak i w życiu. Autorka pokazuje również – i słusznie – jak te „sensy” służą też do definiowania szkockiej i północno-wyspiarskiej tożsamości.

Słuszne jest też podejmowanie przez panią dr Halszkę Leleń kontekstu religijnego w twórczości George’a Mackaya Browna i tropienie nieoczywistych motywów świętości, a szczególnie aspektów tej świętości nie podejmowanych przez innych badaczy. W interesujący i wnikliwy sposób nasza polska badaczka dostrzega „Brownowskie sposoby sugerowania świętości w rzeczach najmniejszych i w osobach pozornie najdalszych od życia duchowego, które prowokują odbiorcę do rewizji przyjętych schematów myślenia i wartościowania”. W nawiązaniu do tego tematu, warto tu wspomnieć książkę zredagowaną przez Habilitantkę, *Sanctity as a Story. Narrative (In)variants of the Saint* (2020), wydaną przez Petera Langa, i jej rozdział w tej monografii: „Narrative Displacement and Paradigms of Sanctity in Selected Short Stories by George Mackay Brown”. Jako redaktorka napisała również wstęp do tej publikacji i wprowadzający tekst do całości: „Sanctity as a Story? Preliminary Remarks on the Narrative Aspects of Sanctity”. Warto tu również wymienić jej artykuł – tym razem napisany po polsku – “George Mackay Brown jako katolicki piewca archipelagów tożsamości” (2022), gdzie pokazuje jak Brown wykorzystuje motywy religijne do – jak pisze Autorka – „komunikowania problematycznej prawdy o egzystencji ludzkiej”. Kładzie też nacisk na uniwersalność poety i to jak w swoich utworach stawia bardziej ogólne pytania o sens i cel istnienia, prowokując raczej czytelnika do myślenia i własnej interpretacji niż podając jakieś rozwiązania.

W swoim ostatnim artykule w przedstawionym nam cyklu o szkockim pisarzu, „Na peryferiach zwykłych spraw. Dysharmonia świata a poetyckie dociekanie prawdy w liryce George’a Mackaya Browna” (2024), (choć sędzę, że nie będzie to jej ostatni dociekający różnych aspektów postrzegania świata, człowieka i wspólnoty w twórczości tego autora), dr Halszka Lelen zwraca naszą uwagę na to jak ten „szkocki autor skłania odbiorcę do dostrzegania peryferyjnych stanów rzeczywistości przez opisywanie świata przedstawionego z punktu widzenia różnych osób, a nawet rzeczy usytuowanych na marginesie wspólnoty” . Autorka przywołuje tu i porównuje Browna z Miłoszem i jego postawą twórczą, że „poezja jest prawdą”. Jest to nie tylko ciekawe ale bardzo prawdziwe spostrzeżenie, szczególnie w odniesieniu do twórcy z dalekich Orkad.

Reasumując, bardzo cenne i warte dużego uznania jest Habilitantki szalenie wnikliwe czytanie, analizowanie i opracowanie twórczości George’a Mackaya Browna, zarówno jego prozy jak i poezji, co przyczyniło się do napisania tyle artykułów o jednym autorze i o tak szerokim zakresie. Dzięki temu, że pisze zarówno po polsku jak i po angielsku, publikuje w czasopiśmie i książkach wydanych w Polsce i za granicą, sięga do szerszego grona czytelników. Warto tu też zaznaczyć, że Habilitantka zwraca uwagę na wiele jego mniej znanych tekstów albo wręcz pomijanych przez krytyków literackich. Dla niej ważne jest, by swoimi artykułami i rozlicznymi wystąpieniami na konferencjach międzynarodowych przyczynić się do popularyzacji tego autora i jak pisze w swoim Autoreferacie, do „nadania mu należnego miejsca w historii szkockiej i brytyjskiej literatury.”

Uważam, że George Mackay Brown jednak ma swoje miejsce w tej historii literatury i nie zupełnie się zgadzam z Habilitantką, że jest w tej historii nagminnie pomijany, chociaż można się z nią zgodzić, że nie zawsze jest w pełni zrozumiany. Zgadzam się również z tym, że poza Wyspami jest dużo mniej znany albo w ogóle nie znany, a jego twórczość – bardzo cenna i oryginalna – powinna być bardziej rozpowszechniona zarówno w oryginale jak i w przekładach. Ważne jest, aby nie tylko krytycy lub historycy literatury rozpowszechniali jego twórczość, ale by tzw. zwykły czytelnik miał do niej dostęp i wiedział o istnieniu tego bardzo ważnego szkockiego pisarza. Dlatego namawiam nie tylko do dalszej pracy nad twórczością George’a Mackaya Browna, ale, jak wspomniałam powyżej, do napisania książki o nim, o jego poezji i prozie, aby przybliżyć go szerszemu gronu czytelników. Ważne tu też są przekłady jego dzieł dla tych nie znających języka angielskiego. Artykuły naukowe są ważne i w pełni doceniam ogrom pracy pani dr Halszki Lelen – szalenie istotnej tutaj – ale warto też

pomyśleć o popularyzowaniu jego twórczości wśród szerszego grona czytelników doceniających bardzo dobrą – i niewątpliwie inną od przeciętnej – poezję i prozę.

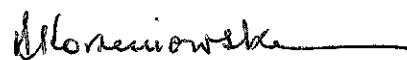
Kilka dodatkowych słów:

Wspomniałam powyżej o udziale Habilitantki w konferencjach międzynarodowych, w Polsce i za granicą, z referatami o twórczości George’a Mackaya Browna, ale nie tylko o nim. Chciałabym tu dodatkowo zaznaczyć, że jej aktywność naukowa na różnych forach jest dość wyjątkowa i też jest warta uznania. Po uzyskaniu stopnia doktora otrzymała zaproszenia do wygłoszenia wykładów (pomiędzy 2016 a 2023 rokiem) w Instytucie Anglistyki Uniwersytetu Warszawskiego, w Latvia University of Life and Sciences w Jelgawie, w Bayes Business School w Londynie i w University of Edinburgh w Szkocji. W tym samym okresie odbyła sześć staży zagranicznych, na uniwersytetach szkockich w Aberdeen, University of the Highlands and Islands w Kirkwall (Orkady), w Glasgow, Edynburgu, a także w Cambridge i w Vancouver (Kanada). Również brała lub bierze udział w licznych zespołach badawczych. Ponadto jest bardzo aktywna na własnej uczelni, działając dla dobra i rozwoju swojego Instytutu.

Trochę na marginesie, ale chciałabym jeszcze poruszyć temat imienia i nazwiska George’a Mackaya Browna. Przedstawiając go nam w swoim Autoreferacie, Habilitantka wyjaśnia, że dlatego iż zarówno imię George i nazwisko Brown są bardzo popularne – Brown faktycznie jest jednym z najczęściej spotykanym nazwiskiem w Szkocji – oraz że był inny znany pisarz o tym samym imieniu i nazwisku żyjący na przełomie XX wieku, autor dodatkowo „przybrał” nazwisko Mackay – nazwisko panińskie swojej matki – i w ten sposób sam sobie stworzył pseudonim literacki. Jestem ciekawa skąd wzięła się taka informacja. GMB mógł rzeczywiście zdecydować się używać swojego nazwiska w pełnym brzmieniu, aby się odróżnić od wcześniejszego George’a Browna, który nawiasem mówiąc znany jest jako George Douglas Brown (1869-1902), ale znając zwyczaje szkockie można sądzić, że od urodzenia był oficjalnie znany jako George Mackay Brown i niczego tu nie przybierał i żadnego pseudonimu literackiego nie stworzył. W Szkocji dosyć powszechnym zwyczajem jest, że dziecko otrzymuje również nazwisko matki lub innego członka rodziny, które w oficjalnej dokumentacji występuje przed nazwiskiem ojca. Tyle tylko, że nie wszyscy go używają na co dzień. Poza tym tradycyjne nazwiska często teraz występują jako pierwsze imiona – kombinacji jest dużo i dla nie-Szkota czasami trudne do zrozumienia.

Biorąc pod uwagę całokształt pracy naukowej i działalności akademickiej Habilitantki, uważam, iż osiągnięcia pani dr Halszki Leleń zasługują na wyróżnienie i wnioskuję o dalsze postępowanie w sprawie nadania jej stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie literaturoznawstwo.

Otrębusy, 27.04.2025



Aniela Korzeniowska